KURJER WARSZAWSKI.

D. 19. Grudnia. — Rok 1846. Sobota. № 337. Jutro, Śty Teofil. Ostatnia Niedziela Adwentu.

Wczoraj, iako w solenny dzień Imienin Miłościwego naszego MONARCHY, CESARZA i KRÓLA MIKOŁAJA Igo, o godzinie 9ej rano Władze Rządowe, Obywatele i Lud, znajdowali się na Nabożeństwie w Kościele Metrop: Ś. Jana. Celebrował w obec Prałatów i Kanoników, JW. JX. *Tomaszewski* Biskup Kuia:-Kali:. Śpiewano *Te Deum* i odbyto Modły do Wszechmocnego BOGA, aby raczył błogosławić Panowaniu i życiu Najiaśniejszego naszego WŁADZCY, i aby wszelkie Jego życzenia łaskawie uskuteczniać raczył. — O godz: 10tej, JO. Feldmarszałek Xiążę Warszawski, przyjmował powinszowania w salonach zamkowych, napełnionych znakomitemi Osobami Duchownemi, Wojskowemi i Cywilnemi. Następnie, JO. Xżę Jegomość i też Osoby znajdowali się na Nabożeństwie w Kościele Katedral: ŚŚ. TRÓJCY. Celebrował w poczcie licznego Duchowieństwa, Najprzewielebniejszy *Nikanor*, Członek N. Synodu, Arcy-Biskup Warsz: i Nowogieorg:. i miał stosowną przemowę. Gdy śpiewano Hymn dziękczynny, z armat Cytadelli dawano salwę 101-krotną. Na placu Krasińskim odbyła się parada wojskowa, na której znajdował się JO. Xżę Feldmarszałek, a później odwiedził Najprz: Arcy-Biskupa. — W Kościele Panien *Wizytek*, Uczniowie Gimnazjum Realnego, w czasie Nabożeństwa, wykonali muzykę Mszy utworu *Nideckiego*, Te Deum *Stefaniego* i Hymn *Lwowa*. W Kaplicy Gimnazjum Gub: Warsz:, Uczniowie tegoż Gimn: wykonali w czasie Nabożeństwa muzykę Mszy Nr 6, i *nowe Te Deum laudamus* na dzień 18 Grudnia r. b. napisane, kompozycji i pod dyrekcją J. *Stefaniego*, oraz Hymn za CESARZA utworu Jenerała *Lwowa*. Uczniowie Gimnazjum 2go wykonali w czasie Mszy Ś. śpiewy relig: i Hymn *Lwowa*. Uczniowie Szkoły Powiatowej 1szej pod przewodnictwem P. *Strybla*, Nauczyciela śpiewów, w Kościele po-Paulińskim, odśpiewali dzieła religijne układu J. *Elsnera* i Hymn *Lwowa*. W Kościele Śgo Alexandra, Uczniowie Szkoły powiatowej 2ej, w czasie Nabożeństwa wykonali muzyki religijne K. *Kurpińskiego*, J. *Stefaniego* i *Lwowa*, pod dyrekcją T. *Skapczyńskiego*. — W Synagodze Szkoły Rabinów odprawiono stosowną modlitwę, poczem Uczniowie pod przewodnictwem Kantora *Sternberger*, odśpiewali Psalm 21, i Hymn *Lwowa*. — O godzinie 4tej po południu rozpoczął się świetny Obiad w Zamku u JJOO. Xięztwa Jchmość Namiestnikostwa, na którym znajdowały się zaproszone Znakomite Osoby. Gdy JO. Xiążę wzniosł toast za zdrowie i pomyślność N. CESARZA i KRÓLA, tudzież NN. RODZINY, armaty rozstawione na tarasie zamkowym, dawały ciągle salwę 101 razy. Orkiestry wojskowe wykonywały dzieła wyborowe muzyczne. Widowisko bezpłatne w Wiel: Teatrze rozpoczęło się o godz: 6tej, zakończone uroczystą Kantatą wykonaną przez wszystkie Artystki i Artystów Opery, oraz Chóry. Wszyscy napełniaiący Teatr, kilkakrotnie wzniecili z serca wydawane odgłosy, na widok roziaśnionej Cyfry Miłościwego PANA; Obraz ten był iednym z najświetniejszych. Cyfra MONARCHY iaśniała także na wielu domach Warszawy, a wszystkie okna całego miasta były illuminowane.

Noworocznik *Niezapominajki* od lat kilku wydawany przez *Karola Korwella*, wyszedł już z druku i na rok 1847, (rok 8).

Wczoraj na smętarzu Powązkowskim pochowano zwłoki ś. p. Julji *Dewison*, Panny, zmarłej w 18ym roku życia.

Pozostałe wnuki po ś. p. Marjannie z Gurbskich *Lisickiej*, Wdowie, zmarłej onegdaj w 74 roku życia, zapraszaią Krewnych i Znaiomych na exportację zwłok tejże, z Kaplicy XX. *Karmelitów* przy ulicy Leszno, dziś o godz: 3ej po południu na smętarz Powązk:.

Józefa *Bartz*, onegdaj rozstała się z tym światem. W smutku pozostali Rodzice, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, na exportację Jej zwłok odbyć się maiącą iutro o godz: 2½ po południu, z Kaplicy Ewanielickiej, na smętarz tegoż wyznania.

W ciągu 6ciu lat poczynaiąc od roku 1840, wprowadzono do Królestwa *Polskiego*, z *Mało-Rossji*, liści tytuniowych, iak następuie: w roku 1840, pudów 6,080; w r. 1841, pudów 16,490; w r. 1842, pudów 31,450; w r. 1843, pudów 47,380; w r. 1844, pudów 35,830; w r. 1845, pudów 71,590.

Zapowiedziana przez nasze pismo oryginalna historyczna powieść R. *Laskowskiego*, p. t: *Ostatnie chwile Michała Korybuta i Elekcja Jana IIIgo*, opuściła prassę. W dziełku tem wszystkie osoby są historyczne, a czyny objęte poparte dowodami, w przypisach każdego tomu umieszczonemi. Powieść ta będąca wiernym obrazem owoczesnych dzieiów, należy do dzieł poważniejszych, bo w niej z wyższego stanowiska przedstawia nam Autor epokę ubiegłych czasów. Nie iest to romans, iak poprzednio już donieśliśmy, lecz historja uięta w ramy powieści. Cena rs. 2.

Lubownikom przysmaków i specjałów zagranicznych zimowych, donosim, że do handlu T. *Czabana*, nadeszły pocztą dzisiejszą po raz 1szy *Ryby morskie*

świeże mrożone, *Raki morskie gotowane*, *Szprotty Szwedzkie wędzone*, i Jałowcówka wódka holenderska.

Dziś złożono w Red: Kurjera zł. 5 od L. na drzewo dla ubogich, na intencją N.

(Art. nad.) Wyczytawszy w doniesieniach Kurjera wiadomość ogłoszoną przez JP. Gottliba *Laskiego*, utrzymuiącego Magazyn różnych zabawek tak dla dzieci, iakoteż i dla dorosłych osób, pośpieszyłem do tego Magazynu będącego w domu zwanym Pałac Olbromskich przy ulicy Senatorskiej, i przekonałem się, że Właściciel zamało doniósł o swych towarach, tak pięknych, tak użytecznych a zasługuiących na sprawiedliwą pochwałę, że nie są sprowadzane z zagranicy, lecz robione w Warszawie. Kto życzy na kolendę ofiarować iaki prezencik Dziateczkom i osobom mu przychylnym, znajdzie w tem miejscu przedmioty nader stosowne. Chwalą bardzo *Lalki;* niektóre z nich są aż półtora łokcia wysokie, maią sukienki eleganckie i peruczki z prawdziwych włosów. Panienki z ubierania tych wybornie naśladuiących ubiorów, oraz rozczesywaiąc i zawiiaiąc włosy, mogą mieć lekcje tualetowe. Powtarzam, że odwiedzaiący ten Magazyn, znajdą istotne zadowolenie.—*Jeden z Obywateli Warszawy.*

Nr 15ty czyli 3ci za Grudzień Tygodnika muzyczn: pod tyt: *Lutnia*, wyszedł z druku, i zawiera: Śpiew »*Tak*", w rodzaiu ulubionej śpiewki *Nie*, muzyka i słowa J. *Damsego;* Mazur A. *Tarnowskiego* i *Leżańskiego.* Prenumerata miesięczna w Warsz: po zł. 3; przyjmuią składy muzyczne *Klukowskiego*, *Sennewalda* i *Spiessa;* na Urzędach i stacjach poczto: po zł. 10 kwartalnie. Uprasza się zarazem PP. Prenumeratorów na prowincji, by wcześnie na nową prenumeratę zapisać się raczyli, dla niedoznania odwłoki w przesyłaniu. Zeszyty poiedyncze przedaią się po zł. 1.

Jużeśmy dawno to słyszeli, *że iabłko niedaleko od iabłoni pada.* Wielkiejby iednak sztuki dokazał ten, ktoby dziś choćby najlichszą *wenetkę* pod iabłonią znalazł. A iednak iabłek szukać gwałtem potrzeba, bo są one ze zwyczaiu prawie obowiązkowe na Święta Bożego Narodzenia. Jabłkami złoconemi na przemian z orzechami i świeczkami, stroim choiny przed któremi dziatwa raduie się we Święta; iabłko iest owocem miłości, a z tąd w niektórych okolicach kraiu tutejszego, a mianowicie w Lubelskiem, potrzebne będzie w uroczystościach ślubnych nadchodzącego karnawału. Że iednak iabłek już nie ma pod iabłoniami, nie idzie zatem aby ich nie było wcale. Z resztą w Warszawie, gdzie na niczem nie zbywa, i na iabłkach potrzebnych iej mieszkańcom niezabraknie. Staranni handlarze Warszawscy zawczasu przysposobili się w zasoby owocu który niegdyś ród ludzki zgubił, i dziś handel w tym artykule u nich wszystkich iest ożywiony.—Na tym chcieliśmy skończyć; gdy w tem przeszedłszy się za interesem po mieście, i przechodząc Krakows:-Przedmieściem około pałacu *Krasińskich*, zaleciała nam woń przyiemna. Był to zapach iabłek. *Głodnemu chleb zawsze na myśli*, nie dziw że pisząc z rana o iabłkach, pod wieczór zwietrzyliśmy one. Zapach o którym mowa, pochodził z Owocarni JPana *Gołębiowskiego.* Weszliśmy do tego sklepu, gdzie przetaki, kosze, słoie, koszyki, same stoły wreście, zasłane były iabłkami. Od najdroższych *Tyrolskich*, *Sztetynów*, *Renetów*, *Rapów*, *Morongów*, *Kalwinów*, *Bursztowek*, etc., do prostego iabłuszka ni żółtego ni czerwonego, co się w ostatecznym braku lepszego, dość smacznie przecież zjada, wszystko to znaleźliśmy u JP. *Gołębiowskiego.* A, że czas po temu najstosowniejszy, bo za tydzień Święta, Czytelnikom i Czytelniczkom naszym zatem o Owocarni rzeczonej przypominamy.

Skład nut muzycz: G. *Sennewalda* przy ulicy Miodowej, odebrał nowości: Kalkbrennera, Fantazja z baletu i Giselle, przez Adama, na fortep:, dz: 153, zł. 6. Osborna, Marsz charakterystyczny na fortep:, dz: 60, zł. 5. Schada, Diwertissement z motywów opery Gemma di Vergy, przez Donizetego, na fortep:, dz: 34, zł. 5. Schulchoffa, dwa Mazurki na fortep:, dz: 9, zł. 4. Tegoż, Nokturn na fortep:, dz: 11, zł. 3½. Tegoż, Le Tournoi, wielkie ćwiczenie na fortep:, dz: 12, zł. 3½. Werdego, Wyiątki z opery J. Lombardi na fort:, zł. 4. Wietana (Vieuxtemps) Fantazja na skrzypce i fortep:, dz: 21, zł. 6. Wilmersa, Apollo, Album muzykalne na fortep:, dz: 17, kaiet 1szy, zł. 3.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł. r.s. 14 k. 60 (zł. 97 g. 10); wartość kuponu k. 29⅓.

Wczoraj w Wiel: Teatrze, tak po *Dwóch Roztargnionych*, iak i po *Nowym Roku*, przywołani Wszyscy.

(Ar: nad:). W d. 30 Listopada r. b. w Dobrach dziedzicznych Zborzenna w Gubernji Radomskiej (o czem było doniesionem), zszedł z tego świata ś. p. Jan Chrzciciel de Grandeville *Malletski*, b. Jenerał-Lejtnant korpusu Inżenierów wojsk Cesarsko Rossyjskich, Kawaler wielu Orderów i Członek wielu towarzystw uczonych. Urodzony w Marsylji we Francji r. 1777, w ciągu długoletniej poprzedniej służby, odbył 12 kampanji. Dokonane pod Jego sterem prace warowne, Kanał spławny Augustowski, świadczyć będą o Jego zdatności i pożytecznych usługach w kraiu naszym. Łagodność dla podwładnych i nieposzlakowana w niczem prawość w ciągu kilkodziesiąt-letniego zawodu, są rękojmią, iż dawni podkomendni Przyiaciele, Znaiomi, ze łzą żalu wyrzekną: pokój Jego popiołom. *B. K.*

W Lipcu r. z. odebrano od żydówki, imieniem Machły *Grzebieniarz*, włóczęgostwem i żebractwem trudniącej się, dziecko płci żeńskiej, przeszło rok wówczas maiące, którego matką być się mieniła, a które, podług wszelkiego prawdopodobieństwa, do niej nie należy; żydówka bowiem zowie ie imieniem *Ryfka;* dziecko zaś w chwili odebrania go, rozumiało lepiej imie *Marysia*, i również zrozumiało wyrazy *polskie*, w miarę swego wieku, co nasuwa domysł, iż dziecko to potaiemnie mogło być komu zabrane. To dziecko obecnie znajduie się pod opieką Burmistrza miasta Gostynina.

Anglja. — Armja ma być pomnożoną o 12,000 ludzi. — 9go b. m. otworzono w *Smithfield* doroczną wystawę zwierząt; pierwszą nagrodę otrzymał Hr. *Warwick*, drugą Xżę *Albert* Małżonek Królowej. — Nadinspektor budowl marynarki woiennej P. Wilhelm *Symonds*, w przyszłym roku otrzyma emeryturę. — Maią nadzieię, iż parostatek *Wielka Brytanja* wydobytym zostanie z mielizny na przyszłą wiosnę. — Z Ameryki donoszą, że *Santana* przysposabia żywy attak na amerykańskiego Jenerała *Taylor*. Mexykanie gorliwie też uzbraiaią warownię *San Iuan d'Ulloa*. Nie potwierdza się wiadomość, iakoby *Santana* zabrał 2 miliony dolarów, należące do kapitalistów ang:. Komodor amerykański podzielił iuż *Kalifornię* na 3 państwa Stanów Zjed:. Attak amerykański, udał się na *Alvarado*. — 5go b. m. spłonął w *Plimucie* parostatek *Shannon*.

Francja. — *Abdel-Kader* uwolnił ieńców francuz:, nie w skutek zamiany, ale za wykupne 30,000 fr:. Jeńców zatem arabskich w liczbie 30, których do wymiany sprowadzono do *Oranu*, przewieziono znowu na wyspę Śtej Małgorzaty. — Zapas gotówki francuzkiego Banku i kantorów filjalnych do 1go Grudnia, dochodził 103 miljonów fr. Od początku b.m. codziennie przybywaią do Banku transporty gotówki z *Londynu*. — W *Gibraltarze* rozporządzono, aby statki przybywaiące z *Algieru* i *Oranu* musiały odbywać 8-dniową kwarantannę. — Pan *Hommaire de Hell* (Homer de Hell) wrócił z podróży naukowej ze wschodu, gdzie zbadał wybrzeże *Bosforu*, aż do ujścia *Dunaiu*. — P. *Lewerje* odkrywca Planety, mianowany Nauczycielem matematyki, przy Hrabi Paryzkim, Wnuczku Królewskim. — Minister spraw wew: upoważnił zarząd Lombardu do zwrócenia narzędzi rzemieślniczych i odzieży zastawionych przed 1ym Grudnia do 1go Marca 1847, bez podniesienia prowizji za te zastawy, ieśli poiedyńczo nie przechodzą kwoty 10ciu fr:. — Na smętarzu *Góra Parnas* w *Paryżu*, urządzoną zostaie trupiarnia, gdzie zwłoki przed pochowaniem wystawione będą przez 26 godzin. — Przy brzegach Normandji połów śledzi tym razem był bardzo obfity. — Marszałek *Biużo* nie pozwolił w *Algierze* odbycia obchodu żałobnego po Marszałku *Burmą*. — Z Hawany donoszą, iż zdołano oswobodzić fregatę *Andromedę*, która w czasie orkanu 10go Paźdz: zapędzoną została na mieliznę. — Panna *Raszel* w gazecie *Wiek* zbiia wieść, iakoby przyięła religję katolicką.

Niemcy. — Podeszły Patryarcha i Poeta *Władysław Pyrker*, 8go b. m. odprawił Mszę *złotą*, ponieważ przed 50 laty 8go Grudnia 1796, odprawiał Prymicję.

Turcja. — Zwycięztwo odniesione przez Gubernatora Bośnji nad rokoszanami *Krainu* 9go z. m., okazuie iuż swoie skutki; powstańcy wrócili do posłuszeństwa, a ich herszt *Rustan Begowich* został pojmany.

Włochy. — Cło wchodowe i wychodowe od zboża w Państwie Papiezkiem, zmniejszono o dwa skudy. Wkrótce ma także być zniżoną cena oliwy.

Rozmaitości. — Wiedeńska gazeta donosi, że znowu znalazł się w Wiedniu człowiek, który ptakom pozazdrościł, i chce gwałtem latać po powietrzu. Chce on pierwszą probę odbyć w Cesarskiej Rajtszuli, a ieżeli mu poszczęści się, to i nad domami poleci, i wierzchołkowi wieży Śgo Stefana osobiście wizytę odda. Jego maszyna iest tak urządzoną, iak Pan BÓG ptaszków stworzył, to iest: ze skrzydłami i ogonem, cały szkielet zaś iest z fiszbinu obciągniętego iak bęben skórą. Ale niestety! człowiek ten maiący chęć latania, nie ma pieniędzy, a zatem nie ma za co sprawić tego aparatu, a trzeba na to ogromnej summy, 20 zł. reńskich; dla tego ogłosił prenumeratę. My z chęcią (dodaie taż gazeta), ofiaruiemy na ten cel cwancygiera. — W *Nowej Zelandji* iest teraz 40,000 ludzi, którzy modlą się i do kościoła chodzą, a którzy niedawnemi czasy ludzi pożerali, i bożków dziwacznych adorowali. — Wielki los na wiedeńskiej loterji wygrał Murgrabia domu Pan *Krotochwil;* bardzo krotofilne nazwisko, ale ma mieć najlepsze w świecie serce; ubodzy prawie nie wychodzą z iego domu, którym chętnie udziela skarbu od fortuny mu danego. — *Ofiara wścieklizny.* W Wiedniu umarł w tych dniach Weterynarz *Franciszek Grünbaum;* był on iednym z najzręczniejszych w swoim zawodzie. Zawsze miał zwyczaj przestrzegać wszystkich, aby do chorych psów nie zbliżali się, i sam nigdy nie dotykał chorego, aż wprzód nie przekonał się, czy nie ma wścieklizny; iednakże często słyszano go powtarzaiącego, że od wścieklizny zginie; iakoż w Październiku ukąsił go mały piesek w rękę, a że nie poszedł do Cesarskiego powszechnego szpitalu, sam leczył się iak mógł wiadomemi lekarstwami. Później kazał zawieźć się tamże, lecz

wszystkie użyte środki iuż były za późne, i umarł w najstraszniejszych cierpieniach. Nowa przestroga, ażeby z pieskami być ostrożnym. — Bałwany lądowe są nieraz od morskich niebezpieczniejsze. — Pani *** gdy znaczyła, to nic nie znaczyła; a iak zaczęła znaczyć, to znowu nic nie znaczyła. — Z liczby całusów rozstaiących się kobiet, można sądzić, iak dalece nienawidzą się z sobą.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexandrowicz Stan: Oby: z Konstantynowa; Budny Mateusz Oby: z Poświetna; Gratkiewicz Mich: Urzęd: z Rossji; Kosowski Jan Oby: z Wojszyc; Lauze Gotlib Fabr: z Rossji; Łącki Fortunat Obyw: z Dąbrowy; Piekarski Xaw: Obyw: z Lesznowoli; Skrzyński Fran: Oby: z Dmosina; Werenda Józ: Oby: z Gadnia; Witaszewski Ign: Oby: z Soboty. (G. P.)

DONIESIENIA.

PRAWDZIWEJ PARYZKIEJ PATENTOWANEJ

GÉLATINE-LAINE,

o której dobroci Publiczność iuż w roku zeszłym miała sposobność przekonać się, otrzymał świeży transport Handel A. *Koelichena* przy ulicy Długiej, naprzeciw b. Arsenału № 565/8. Substancja ta służy do robienia różnych Galaret, Gelées aun Liqueurs, Blanes Mangues i t. p.; przewyższa dobrocią wszelkie dotąd znane, nawet Karug od którego iest czystszą (przytem blisko o połowę tańszą); każda tabliczka iest opatrzona nazwiskiem „Laine". Przepis przyrządzania kupującym Gélatine, dołączonym będzie.

Dwa nowe **FOTELE** mahoniowe, safjanem wybite, są do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1314, w lewej oficynie, u Tapicera *Roulli*.

Zawiadamia się Sza: Publicz:, iż na nadchodzącą Wilję, zaopatrzoną została Hołdernia w Maiętności Sielce, za rogatkami Belwederskiemi, w KARASIE, KARPIE i SZCZUPAKI.

Do Handlu J. *Ridla* przy ul: Nowo-Senatorskiej, nadszedł świeży transport ŁOSOSIA wędzonego Elbląskiego.

Iest do sprzedania SZUBA z ciemno-zielonego sukna, czarnem futrem podszyta, zupełnie nowa, zdatna do podróży. Amator życzący sobie nabyć, raczy się zgłosić przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 B, w domu Boka, w oficynie, u Krawca Warnke.

Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, wprost Handlu W. Dobrycza, nadszedł transport KAWJORU Astrachańskiego świeżego i zupełnie małosolonego; oraz GROCHU zielonego, KONFITUR płynnych i suchych. M. *Szyrokow*.

Następuiące Nra LISTÓW Zastawnych nowych skradzione zostały w Wrocławiu; ostrzega się, aby nikt takowych nie nabywał, gdyż stosowne zawiadomienie w Dyrekcji Głównej Towarz: Kredyt: Ziemsk: zostało zrobionem. Ktoby miał o tychże Listach Zastawn: iakąkolwiek wiadomość, raczy się zgłosić do Kantoru Bankiera J. S. Rosen przy ul: Miodowej pod kolumnami. Lit: B. na Zł. 5000, Nra 221,844; 279,427; i 281,581. Lit: C. na Zł. 1000, Nra 205,618; 210,342; 211,582; 213,549; 218,610; 219,237; 219,672; 228,356; 239,173; 242,360 i 289,967. Lit: D. na Zł. 500, Nr 315,307.

PANTALJON iest do sprzedania lub naięcia; oraz SALOPA nowa, podszyta futrem. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 262 na 1m piętrze od frontu.

BOA Damskie nowe, zupełnie z samych ogonków Elkowych, iest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Trębackiej Nr 639, obok domu Steinkellera, u P. Wiśniewskiego.

PŁASZCZ szopowy, zupełnie nowy, wycelowanego futra; PŁASZCZ futrem jonaty podbity, dla woiskowego, za bardzo umiarkowaną cenę do sprzedania, z powodu wyiazdu. Wiadomość w Handlu A. Śniatyńskiego przy ul: Miodowej, w pałacu Kochanowskich.

W przechodzie od Kanonji czyli Kościoła Archikatedralnego, do ulicy Sto-Jerskiej, wczoraj w południe, wypadło ze szpindlu, i zagubione zostało DYSTYNKTORJUM KANONICZE, Dyecezji Sandomierskiej, bez korony. Kto takowe znalazł, raczy oddać właścicielowi przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1765 na 1sze piętro, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Potrzebny iest garnitur **MEBLI** mahoniowych, oraz SZAFA i LUSTRA duże. Maiący chęć pozbyć, raczą zostawić adres w Składzie Sukna i Kortów Huberta Neuville przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477.

Dnia 17go b. m. przechodząc ulicą Alea prowadzącą do Drogi Żelaznej, zagubiony został **PULJARES** safjanowy, zawieraiący różne PAPIERY, między któremi znajdowało się: 1) **KWIT** pocztowy, za Adresem pieniędzy; 2) Dwa **WEXLE** płatne w mieście Bredy; 3) Trzy **WEXLE** płatne w m. Berdyczów; 4) w papierach Złp. **466** gr. 20.— Łaskawy Znalazca raczy zatrzymać sobie Złp. 466 gr. 20, i oprócz tego dostanie ieszcze Złp. **100** Nagrody, ieżeli raczy zwrócić WEXLE do M. Krasnopolskiego przy rogu ulic Leszno i Orlej pod Nr 726.

Od Nowego Roku 1847, w Pałacu Działyńskich przy ulicy Leszno pod Nrem 661 i 2, są różne **LOKALE** do naięcia. Wiadomość powziąść można w Kantorze fabryki Porteru i Piwa Bawarskiego, przy ulicy Krochmalnej Nro 1108.

W dalszym ciągu licytacji Ruchomości po niegdy Radcy Stummer, rozpocznie się sprzedaż w domu Nro 2249, d. 9/21 Grudnia r. b. o godz: 3 po południu i następnych, Bibljoteki z kilkuset dzieł Lekarskich złożonej; przyczem sprzedany także będzie Miód stary węgierski i kilkanaście Klatek ozdobnych.

Masłowski, R. K. Z.

W Piekarni pod Nr 640, iak w latach przeszłych tak i w r. b., wypiekanemi będą różnych cen STRUCLE maślane, od 3ch do 12 złp.; STRUCLE zaś wodne z najprzedniejszej mąki mątowej, od zł. 1 do 10. Dla WW. Panów z prowincji, powyższy wypiek od Niedzieli d. 20 b. m., Strucli wodnych, a w Poniedziałek dnia 21 b. m. Strucli maśla:, u podpisanego dostać będzie można.

Bogumił Fritsch.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe 9.

TEATR WIELKI. Jutro, 1szy akt Opery *Wolny Strzelec*. 55ty raz Balet *Dwaj Złodzieie*.

TEATR ROZMA:. Dziś, przed *Lwami i Lwicami*, z powodu nagłej słabości JP. *Rychtera*, zamiast *Powrotu Majtka*, będzie 31szy raz *Estella*.— Jutro, 19 raz *Ostatnia rola Aktora*, i....



Pociągi Drogi Żelaznej, odchodzą codziennie: z Warszawy do Częstochowy i z Częstochowy do Warszawy, o godzinie 9tej z rana; z Warszawy do Łowicza o go:10 z rana; z Łowicza do Warszawy o g: $2^{3}/_{4}$ po połud:.—